

Wstęp pracy magisterskiej

Społeczeństwo Warszawy w obliczu zagrożenia państwa 1921

Po raz pierwszy od blisko pół wieku zaistniała w Polsce możliwość pełnego i obiektywnego sformułowania wypowiedzi na temat wojny polsko-sowieckiej z lat 1919-1920. Dotychczas to historycznej wagi wydarzenie, mimo podejmowanych wysiłków badaczy było bądź całkowicie przemilczane, bądź przedstawiane w sposób cząstkowy i wyrywkowy, bądź też pisano o nim tendencyjnie i pejoratywnie. Zupełnie odmiennie rozwijała się historiografia emigracyjna. Tam wojna polsko-sowiecka była obecna we wspomnieniach, opracowaniach, była przedmiotem dyskusji i polemik na łamach czasopism i prasy codziennej. Znaczenie polskiej emigracji politycznej w utrzymaniu żywej tradycji Bitwy Warszawskiej 1920 roku nie podlega dyskusji. Jednakże legenda zwycięstwa warszawskiego utrwaliła w pamięci przede wszystkim dokonania Naczelnego Wodza Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz dowódców poszczególnych armii. Jeśli idzie zaś o rolę społeczeństwa obywatelskiego, zawsze przedstawiano ją bardzo ogólnikowo.

Perspektywa siedemdziesięciu z górą lat umożliwia dostrzeganie w Bitwie Warszawskiej zjawisk historycznych, których nie zauważali współcześni. Fenomen warszawskiego lata 1920 roku polega na tym, że społeczeństwo obywatelskie stolicy po raz pierwszy na tak szeroką skalę potrafiło się zintegrować, w stopniu znacznie większym niż w czasach Insurekcji Kościuszkowskiej, Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego, Powstania Listopadowego i Styczniowego oraz Rewolucji 1905 roku [1].

Bitwa Warszawska przypomina nam erupcje inicjatyw obywatelskich, bohaterską postawę młodzieży stolicy

zapatrzonej w doświadczenia Orląt Lwowskich oraz działania kobiet warszawskich, zastępujących na wielu odcinkach pracy zawodowej mężczyzn zmobilizowanych do armii.

Jako mieszkańca Warszawy szczególnie interesują mnie dzieje mego miasta, a zwłaszcza ich społeczne aspekty.

W pracy swej pragnę właśnie ukazać postawy i rolę społeczeństwa stolicy w tym ciężkim dla całego kraju okresie ofensywy wojsk bolszewickich latem 1920 roku: ich aktywność obywatelską, zaciąg do Armii Ochotniczej i Straży Obywatelskiej, lecz także, choć marginalne, zachowania patologiczne.

Cezurą początkową mojej pracy będzie 1 lipca 1920 roku, tj. data powołania do życia Rady Obrony Państwa, końcową zaś 30 sierpnia 1920 roku, kiedy to minister spraw wojskowych gen. Sosnkowski wydał rozkaz o likwidacji Ochotniczych Batalionów Obrony Warszawy.

Stosunki społeczne Warszawy czasów wojny polsko-sowieckiej 1920 roku badać można opierając się na bardzo szczątkowych materiałach archiwalnych. Wojenne straty archiwów warszawskich zdziesiątkowały dokumentację dotyczącą Warszawy. Dla badania nastrojów społecznych tego okresu podstawowe znaczenie mają znajdujące się w Archiwum Akt Nowych (dalej AAN) akta Komendy Głównej Policji Państwowej, a spośród nich bezcenne są zwłaszcza Raporty Inspektoratu Defensywy Politycznej KG PP. Niemniej ważne informacje na ten temat znaleźć można w tajnych Komunikatach Informacyjnych Oddziału II Sztabu Generalnego z Centralnego Archiwum Wojskowego (dalej CAW), w aktach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Kancelarii Cywilnej Naczelnika Państwa (AAN).

O przestępczości mieszkańców stolicy informują szczegółowo Zestawienia Miesięczne Referatu Kryminalnego Wydziału IV Komendy Głównej Policji Państwowej (AAN). Dokumenty dotyczące stanu oblężenia stolicy w lecie 1920 roku i związanych z nim

działań znaleźć można w aktach Gubernatora Wojskowego Warszawy.

Z rękopisów – relacji uczestników wydarzeń warszawskiego lata 1920 roku – na uwagę zasługują wspomnienia metropolity warszawskiego kardynała Aleksandra Kakowskiego przechowywane w Archiwum Archidiecezji Warszawskiej (AAW) [2] i wspomnienia Mieczysława Jankowskiego znajdujące się w zasobach Archiwum Państwowego m.st. Warszawy (APW) [3].

Akta Zarządu Miejskiego m.st. Warszawy są szczątkowe i dotyczą jedynie Wydziału Planowania Miasta, Działu Regulacji i Pomiarów z lat 1936-1939 oraz Czteroletniego Planu Inwestycyjnego (APW) [4], dlatego też ważnym źródłem informacji o jego funkcjonowaniu w omawianym okresie jest wychodzący od 1918 roku „Dziennik Zarządu m.st. Warszawy” oraz opublikowane w 1925 roku Sprawozdanie z działalności Zarządu m.st. Warszawy za lata 1918-1923.

Wiele informacji o organizacji i funkcjonowaniu Armii Ochotniczej i Obywatelskiego Komitetu Obrony Państwa w Warszawie przynosi wydana w 1923 roku publikacja pt. Obrona państwa w 1920 roku. Księga sprawozdawczo-pamiątkowa Generalnego Inspektoratu Armii Ochotniczej i Obywatelskich Komitetów Obrony Państwa.

Sprawozdanie z działalności warszawskiej Straży Obywatelskiej latem 1920 zawiera wydana w 1935 roku praca pt. Straż Obywatelska 1920-1935.

Ważnym wydawnictwem źródłowym dla omawianego okresu jest wydany przez Kazimierza Władysława Kumanieckiego zbiór pt. Odbudowa państwowości polskiej. Najważniejsze dokumenty 1912-styczeń 1924 (1924). O stosunku polskiej lewicy do wojny polsko-sowieckiej wiele dowiedzieć się można z trzeciego tomu Dokumentów i materiałów do historii stosunków polsko-radzieckich [5].

Z najnowszych wydawnictw na szczególną uwagę zasługuje wydana

w Paryżu w 1990 roku publikacja źródłowa pt. Zwycięstwo 1920. Warszawa wobec agresji bolszewickiej [6] zawierająca wiele cennych materiałów prasowych, sprawozdań i wybór wspomnień. Podobny charakter ma zbiór Rok 1920. Wojna polsko-radziecka we wspomnieniach i innych dokumentach [7] oraz antologii Wojna bolszewicka rok 1920 [8] i Bij bolszewika! Rok 1920 w przekazie historycznym i literackim [9].

Nieocenionym źródłem do badań stosunków społecznych Warszawy latem 1920 roku wobec niedostatku materiałów archiwalnych są diariusze i pamiętniki. Przytoczę tu tylko najważniejsze z wykorzystanych pozycji. Spośród wspomnień wybitnych ludzi związanych z życiem politycznym stolicy tego okresu na uwagę zasługują: Rok 1920 Józefa Piłsudskiego [10], Moje wspomnienia Wincentego Witosa [11] i Pamiętniki Macieja Rataja [12].

Sporo informacji o życiu stolicy w lecie 1920 roku znaleźć można w znanej książce lorda d'Abernona, członka francusko-brytyjskiej misji specjalnej pt. Osiemnasta decydująca bitwa w dziejach świata pod Warszawą 1920 r. [13] oraz we wspomnieniach ówczesnego wiceprezydenta Warszawy Artura Śliwińskiego [14]. Rolę Wojskowego Gubernatora Warszawy i I-szej armii w obronie stolicy omawia szczegółowo w swej pracy Bój o Warszawę gen. Franciszek Latinik [15], a dane dotyczące poboru i zaciągu ochotniczego warszawiaków znaleźć można w studium gen. Władysława Sikorskiego Nad Wisłą i Wkrą [16].

Najważniejszym opracowaniem dziejów Warszawy 1920 roku, cytowanym w niniejszej pracy, jest studium prof. Mariana Marka Drozdowskiego pt. Warszawa w obronie Rzeczypospolitej czerwiec – sierpień 1920 [17].

Postawy polityczne warszawiaków tego okresu ujawnia w swej oryginalnej pracy Wybory warszawskie 1918-1926 [18] prof. Ludwik Hass. Jednym z niewielu opracowań dotyczących roli i zachowań partii politycznych w wojnie polsko-sowieckiej jest monografia Artura Leinwanda Polska Partia Socjalistyczna wobec wojny polsko-radzieckiej 1919-1920 [19].

Szereg zagadnień związanych z obroną Warszawy w 1920 roku przedstawia w swej książce Bitwa warszawska 1920 roku Janusz Odziemkowski [20].

Społeczne aspekty Bitwy Warszawskiej dostrzegł też autor monumentalnego dzieła emigracyjnego poświęconego najnowszej historii Polski Władysław Pobóg-Malinowski [21].

Wobec niedostatku źródeł archiwalnych i wspomnieniowych zmuszony jestem dla pełnego przedstawienia roli i zachowań mieszkańców Warszawy posilkować się źródłami prasowymi, które wymagają bliższego w tym miejscu omówienia.

By zobrazować stosunek poszczególnych środowisk i orientacji politycznych Warszawy do wydarzeń zachodzących latem 1920 roku, sięgnąłem głównie po prasę polityczną, tzn. po pisma, które jako oficjalny lub półoficjalny organ konkretnej partii, były wyrazicielem jej światopoglądu.

Pluralizm życia politycznego pierwszych lat Drugiej Rzeczypospolitej wpływał na zróżnicowanie postaw i poglądów politycznych jej obywateli, w tym także mieszkańców Warszawy. Jej centralne, stołeczne funkcje powodowały, że na warszawskim rynku prasowo-wydawniczym reprezentowana była większość ważniejszych partii czy grup politycznych i ideologicznych, często skrajnie sobie przeciwstawnych. Ostre ich starcia i konflikty znajdowały wyraz na łamach stołecznej prasy politycznej, a częstokroć tendencyjne artykuły zamazywały wiarygodność drukujących je pism [22].

Dlatego też korzystając z tych źródeł, ważnym wydało mi się krótkie zarysowanie ich „politycznej geografii”.

Zgodnie z przyjętą w takich omówieniach zasadą [23], zacznę tu od przedstawienia prasy prawicowej.

Wśród partii i ugrupowań prawicowych tego okresu, bezsprzecznie najważniejszym, posiadającym największe wpływy, a także stosunkowo najdłuższą tradycję, był Związek Ludowo-Narodowy.

Centralnym organem Związku był dziennik „Gazeta Warszawska”.

Było to pismo przeznaczone przede wszystkim dla sfer politycznych, o poważnym i elitarnym charakterze, dlatego trudno znaleźć w nim kronikarskie informacje o życiu miasta. Deficytowość „Gazety Warszawskiej” rekompensowała redagowana na znacznie bardziej popularnym poziomie „Gazeta Poranna 2 Grosze”. Redaktorem naczelnym „Dwugroszówki” był Antoni Sadzewicz, a w redakcji zasiadał „drugi garnitur” dziennikarzy warszawskiej endecji, z Hieronimem Wierzyńskim jako sprawozdawcą parlamentarnym na czele. „Gazeta Poranna” wyróżniała się agresywnym tonem komentarzy, niewybrednymi atakami na przeciwników politycznych i zaciętym antysemityzmem. Pismo popadało nawet z tych względów w konflikty z władzami, dość pobłażliwymi wobec propagandy prawicowej. W czerwcu 1920 roku „Gazeta Poranna” została na mocy decyzji Komisarza Rządu na m.st. Warszawę zawieszona na miesiąc za „umyślną tendencję powstrzymywania ludności od nabywania pożyczki państwowej” [24].

Na omawiany przeze mnie okres przypada założenie dziennika „Rzeczpospolita”, będącego jedną z najważniejszych i najbardziej ambitnych inicjatyw wydawniczych kół centrowo-prawicowych blisko związanych z ruchem narodowym. Redaktorem pisma przez blisko pięć lat był jeden z najwybitniejszych polskich publicystów politycznych Stanisław Stroński [25]. 60% akcji gazety należało do Ignacego Paderewskiego, a reszta do grupy lwowskich przyjaciół politycznych Strońskiego z Edwardem Dubanowiczem na czele [26]. Pierwszy numer pisma ukazał się 15 czerwca 1920 roku, i od razu też starło się ono z władzami administracyjnymi stolicy, które w ostry sposób zareagowały na bojowe wystąpienia dziennika przeciwko Naczelnikowi Państwa – konfiskaty, zawieszenia, kary grzywny, a nawet decyzja o internowaniu redaktora naczelnego (skończyło się na dwudniowym zatrzymaniu) [27]. Na sankcje te zareagowało wydawnictwo jednodniówkami zatytułowanymi m.in. „Rzecz Zjednoczona”, „Rzecz Powszechna”, „Rzecz Państwowa”, „Rzecz Ojczysta” czy „Rzecz Narodowa”.

Partie prawicowe miały również silne oparcie w prasie „bezpartyjnej” nie związanej z żadną grupą polityczną. Najbardziej znanym z tych pism był „Kurier Warszawski” założony w 1821 roku. „Narodowe i katolickie oblicze” dziennika czyniło go w latach dwudziestych pismem bliskim obozu endeckiego i hierarchii kościelnej, a szczególnie arcybiskupa warszawskiego Aleksandra Kakowskiego [28]. Jednakże „Kurier” to nie tylko polityka. Jeden z najbliższych współpracowników dziennika Adam Grzymała-Siedlecki, określając jego rolę pisał, że „Kurier Warszawski” „to nie tylko organ prasowy, ale i instytucja użyteczności publicznej – dla stolicy niezbędna jak oświecenie miasta, wodociągi czy środki komunikacyjne” [29], a dzięki swym obszernym informacjom o życiu miasta i dziesiątkach organizacji i instytucji, które w nim działały [30], jest on jednym z najważniejszych źródeł prasowych, do których sięgam w tej pracy.

Ugrupowaniem centrowym – wywodzącym się zresztą z ruchu narodowo-demokratycznego – była powstała w maju 1920 roku Narodowa Partia Robotnicza, posiadająca silne oparcie w związkach zawodowych, głównie jednak na ziemiach byłego zaboru pruskiego, dlatego też na początku swego istnienia nie dysponowała jeszcze pismem codziennym w Warszawie [31]. Stronnictwo wydawało w tym czasie w stolicy tygodnik „Sprawa Robotnicza”, oferujący czytelnikowi prócz artykułów i komentarzy wiele informacji o działalności warszawskich związków zawodowych.

Także Narodowe Zjednoczenie Ludowe, jedno z silniejszych ugrupowań centrowych w Sejmie Ustawodawczym, nie dysponowało stołecznym dziennikiem, wydając tu tygodnik „Zjednoczenie”, bogaty w kronikarskie informacje o życiu miasta.

Największą partią polityczną centrum było Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast”, które powstało w Galicji i na tych terenach cieszyło się najsilniejszym poparciem. Stopniowo swym zasięgiem partia objęła też tereny byłego Królestwa Polskiego, gdzie najpoważniejszym jej pismem tego okresu była wydawana w

Warszawie „Gazeta Ludowa”, także tygodnik, kierowana przez Jana Dąbskiego, wytrawnego publicystę i wieloletniego prezesa Syndykatu Dziennikarzy [32].

Konkurencyjną dla PSL „Piast” partią było Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie”, mieszczące się już zdecydowanie na lewicy polskiego życia politycznego okresu międzywojennego. Głównym pismem ugrupowania był warszawski tygodnik „Wyzwolenie”, redagowany przez Maksymiliana Malinowskiego [33].

Bez wątpienia najważniejszym i posiadającym największe wpływy ugrupowaniem lewicowym w II Rzeczypospolitej była Polska Partia Socjalistyczna. Socjaliści polscy przykładali dużą wagę do działalności prasowej i traktowali ją jako najważniejszy oręż akcji propagandowej. Centralnym organem partii był warszawski dziennik „Robotnik”, redagowany przez Feliksa Perla, jednego z najbardziej doświadczonych działaczy socjalistycznych [34].

Wydawnictwa komunistyczne omawianego okresu cytowane w tej pracy, takie jak „Goniec Czerwony” czy „Wiadomości Komunistyczne”, drukowane były na terenie Rosji Radzieckiej lub obszarach przez nią okupowanych i mają charakter czysto dywersyjny.

Bardzo ważne miejsce na warszawskim rynku wydawniczym miała w tym czasie prasa demokratyczna i liberalna, którą trudno jest w sposób zdecydowany zaklasyfikować zgodnie z klasycznym podziałem: prawica-centrum-lewica, tym bardziej, że wykazywane przez nią tendencje nie miały bezpośredniego odpowiednika w formach i działaniach partyjnych. Znaczna część pism tego nurtu miała bliższe powiązania z tzw. obozem belwederskim, otaczającym Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego [35].

Pismem bez wątpienia najbardziej reprezentatywnym dla tej formacji był „Kurier Poranny”, który pod kierownictwem Feliksa Fryzego i redakcją polityczną Kazimierza Ehrenberga stał się sztandarowym dziennikiem warszawskiego liberalizmu. „Kurier”

wraz ze swym popołudniowym wydaniem ukazującym się pod nazwą „Przegląd Wieczorny” posiadał żywo redagowany dział informacyjny i miejski, starając się być dziennikiem o charakterze popularnym [36].

Wsparciem prasowym „belwederczyków” i wyrazicielem opinii liberalnej inteligencji był też w omawianym okresie „Kurier Polski”, jedno z najwybitniejszych i największych warszawskich pism tego nurtu. Na początku 1920 roku funkcję redaktora naczelnego objął w nim wytrawny publicysta Ignacy Rosner. W tym samym czasie w redakcji znalazł się jeden z czołowych piłsudczyków Tadeusz Hołówko, a do współpracy z działem literackim przystąpili in gremio skamandryci (kierownikiem działu został Antoni Słonimski), a więc ta grupa literacka, która najdobitniej wyrażała poglądy demokratycznej inteligencji warszawskiej [37].

Spośród warszawskich dzienników związanych z obozem piłsudczyckim, wymienić trzeba jeszcze ukazujący się od 1 kwietnia 1920 roku „Naród”. Jego redaktorem naczelnym był Tadeusz Szpotański, który skupił wokół pisma wielu wybitnych pisarzy i publicystów jak chociażby Julian Tuwim, Kazimierz Wierzyński czy Karol Irzykowski, co plasowało je w grupie najlepiej prowadzonych dzienników stołecznych [38].

Innym cytowanym w tej pracy czasopismem eksponującym poglądy i program obozu belwederskiego był w tym czasie tygodnik „Rząd i Wojsko” redagowany przez Adama Skwarczyńskiego.

Ludność żydowska Warszawy w omawianym okresie stanowiła blisko 1/3 ogółu jej mieszkańców [39], lecz wykorzystanie przeze mnie prasy żydowskiej ogranicza się niestety do jednej pozycji. Wynika to z dwóch powodów: po pierwsze nie znam języka jidysz, w którym ukazywała się większość czasopism wydawanych przez społeczność żydowską, a po drugie straty wojenne zdziesiątkowały ich biblioteczny zasób, pozostawiając go w stanie bardzo szczątkowym. Jedynym polsko-języcznym warszawskim pismem mniejszości żydowskiej ukazującym się w tym czasie, jakie znaleźć mi się udało w zbiorach stołecznych

bibliotek i archiwów jest „Tygodnik Żydowski”, wydawany przez Centralny Komitet Organizacji Syjonistycznej w Polsce. Ruch syjonistyczny należał do najbardziej wpływowych wśród ludności wyznania mojżeszowego [40], dlatego też pismo to jest cennym źródłem dla poznania opinii znacznej części zamieszkałych w Warszawie Żydów. Informacje o zawartości warszawskich czasopism żydowskich tego okresu, zawierają raporty z prasy żydowskiej Biura Prasowego Sztabu Generalnego W.P., znajdujące się w Archiwum Akt Nowych, które chociaż w niewielkim stopniu uzupełniają występujące braki.

Ustalanie faktografii na podstawie źródeł prasowych wymaga jednak dużej ostrożności. Dotyczy to zwłaszcza informacji uzyskanych przez tzw. obsługę własną pisma, w odróżnieniu od informacji agencyjnych mających dość wysoki stopień wiarygodności. Badanie tego rodzaju informacji wymaga konfrontacji z innymi czasopismami, najlepiej przeciwnego obozu politycznego, bądź jeśli to możliwe ze źródłami pozaprasowymi [41]. Nie dotyczy to oczywiście artykułów i komentarzy, będących subiektywnym wyrazem opinii danego pisma, częstokroć bardzo istotnych dla badacza stosunków społecznych.

* * *

Aby podkreślić dystans czasu, jaki dzieli nas od opisywanych wydarzeń, pisowni cytowanych w tej pracy materiałów źródłowych (dotąd nie publikowanych) z 1920 roku nie modernizowano, pozostawiając wszystkie charakterystyczne właściwości ówczesnego języka, często znacznie odbiegające od współcześnie obowiązujących zasad ortografii i interpunkcji.

PRZYPISY:

1. M. M. Drozdowski, Warszawa w obronie Rzeczypospolitej czerwiec-sierpień 1920, Warszawa 1993, s. 12.
2. A. Kakowski, Z niewoli do niepodległości, t. III, Warszawa

1930, maszynopis, AAW, Zespół Aleksandra Kakowskiego

3. M. Jankowski, Wspomnienia, lata 1874 – 1934, Warszawa 1959, rękopis, APW, Zbiór Rękopisów, sygn. 126

4. M. M. Drozdowski, Warszawa w latach 1914 – 1939, Warszawa 1990, s. 9.

5. Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich, pod red. N. Gąsiorowskiej, t. III, Warszawa 1964

6. Zwycięstwo 1920. Warszawa wobec agresji bolszewickiej, oprac. zespół: M. M. Drozdowski, H. Eychhorn-Szwankowska, J. Wiechowski, Paryż 1990

7. Rok 1920. Wojna polsko – radziecka we wspomnieniach i innych dokumentach. oprac. J. Borkowski, Warszawa 1990

8. Wojna bolszewicka rok 1920, Warszawa 1990

9. Bij bolszewika! Rok 1920 w przekazie historycznym i literackim, Kraków 1990

10. J. Piłsudski, Rok 1920, Łódź 1989

11. W. Witos, Moje wspomnienia, t. II, Warszawa 1990

12. M. Rataj, Pamiętniki 1918-1927, Warszawa 1965

13. E. V. d'Abernon, Osiemnasta decydująca bitwa w dziejach świata pod Warszawą 1920 r., Warszawa 1932

14. A. Śliwiński, Warszawa podczas najazdu bolszewickiego, „Kronika Warszawy” 1928 nr 7/9

15. F. Latinik, Bój o Warszawę. Rola Wojskowego Gubernatora i pierwszej armji w bitwie pod Warszawą w 1920 r., Bydgoszcz b.r.w.

16. W. E. Sikorski, Nad Wisłą i Wkrą, Lwów 1928

17. M. M. Drozdowski, Warszawa w obronie Rzeczypospolitej

czerwiec-sierpień 1920, Warszawa 1993

18. L. Hass, Wybory warszawskie 1918-1926. Postawy polityczne mieszkańców Warszawy w świetle wyników głosowania do ciał przedstawicielskich, Warszawa 1972

19. A. Leinwand, Polska Partia Socjalistyczna wobec wojny polsko-radzieckiej 1919-1920, Warszawa 1964

20. J. Odziemkowski, Bitwa warszawska 1920 roku, Warszawa 1990

21. W. Pobóg-Malinowski, Najnowsza historia polityczna Polski 1864-1945, t. II, cz. I, Londyn 1956

22. A. Paczkowski, Prasa codzienna w Warszawie 1918-1939, Warszawa 1983, s. 96.

23. A. Paczkowski, Prasa polska w latach 1918-1939, Warszawa 1980, s. 33-84.

24. Tamże s. 34-35.

25. Paczkowski, Prasa codzienna..., op. cit., s. 110.

26. Paczkowski, Prasa polska..., op. cit., s. 41.

27. Paczkowski, Prasa codzienna..., op. cit., s. 111.

28. Paczkowski, Prasa polska..., op. cit., s. 48.

29. Cyt. wg: A. Paczkowski, Prasa codzienna..., op. cit., s. 131-132.

30. Tamże s. 132.

31. Tamże s. 115.

32. Paczkowski, Prasa polska..., op. cit., s. 50-52.

33. Tamże s. 76.

34. Tamże s. 72.

35. Tamże s. 63.

36. Tamże s. 66.

37. Paczkowski, Prasa codzienna..., op. cit., s. 157-158.

38. Paczkowski, Prasa polska..., op. cit., s. 70.

39. L. Hass, op. cit., s. 23.

40. M. M. Drozdowski, Sprawy i ludzie II Rzeczypospolitej, Kraków 1979, s. 145.

41. I. Ihnatowicz, Nauki pomocnicze historii XIX i XX wieku, Warszawa 1990, s. 145-147.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.